

Strzał w Dziesiątkę

Nr 11

Miesięcznik Szkoły Podstawowej nr 10

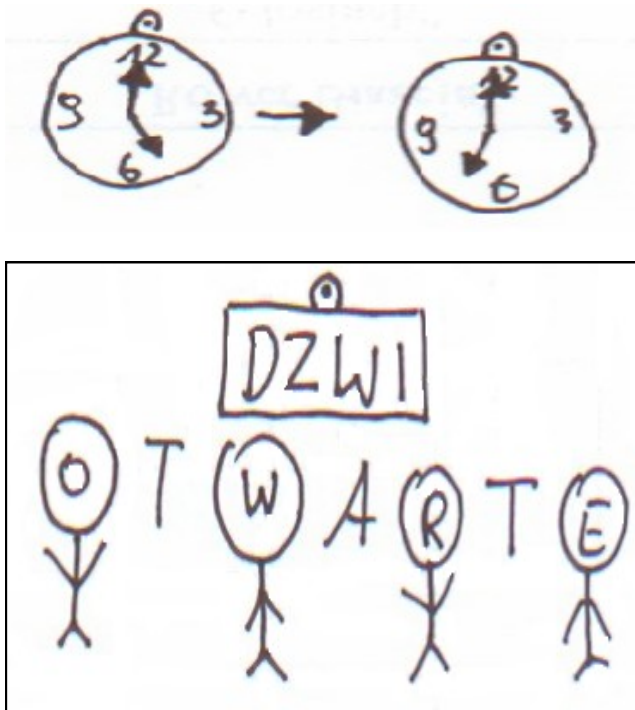
Luty/Marzec 2013

Witamy

Niedawno do naszej szkoły przybyły dziesiątki przyszłych uczniów z rodzicami. Z pewnością wy również pamiętacie, jak przyszłiście na Drzwi Otwarte, poznać nauczycieli, korytarze i sale. Widocznie musiało się wam spodobać, skoro teraz jesteście uczniami Dziesiątki. Mamy nadzieję, że przyszli pierwszoklasiści również będą chcieli do nas dołączyć...

Miłej lektury

Iga Gromska
i redakcja



Niedługo Wielkanoc

Zbliża się Wielkanoc wielkimi krokami.

Będą jajeczka i święcona babeczka, cukrowy baranek i koszyczek na biało ubrany.

Baranek na ciebie zaczeka w kościele.

Jak będzie czas święcenia

to przyjdzie do ciebie.

wch

Drzwi otwarte

Szkoła, jaką zobaczyłam tego dnia, była naprawdę super

6 marca redaktorzy gazetki byli uczestnikami Dnia Otwartych Drzwi. Wspierali nauczycieli przygotowujących dekoracje, organizujących pokazy i opiekę nad gośćmi, którzy przybyli, by poznać naszą szkołę i jej ofertę edukacyjną. Byli na sali gimnastycznej, na korytarzach, w salach lekcyjnych, bibliotece i świetlicy. Część z nich była zaskoczona, jaka ta szkoła jest sympatyczna i fajna. Poznawali ją od nowa. Oto kilka relacji.

Jak co roku, we środę 6 marca o godzinie 17:00 rozpoczął się Dzień Otwartych Drzwi. Na początku imprezy na sali gimnastycznej odbyło się przedstawienie, którego nie mogę opisać. Niewiele widziałam, ponieważ stałam za daleko. Słyszałam jednak brawa i śmiechy widowni, której pokaz bardzo się podobał. Następnie poszłam do sali przyrodniczej, żeby obsługiwać doświadczenia. Razem z innymi koleżankami i kolegami z klas starszych próbowałam przycią-

gnąć uwagę maluchów kompasem wodnym, quizem, malowaniem twarzy, domowej roboty bańkami mydlanymi, działaniem magnesu na opiłki żelaza i prostowaniem złamanych zapalek wodą. Nieskutecznie, gdyż $\frac{3}{4}$ dzieci najchętniej oglądało mikroskopy. A kiedy już się zainteresowali naszymi pokazami, to miałam problemy z ich zaprezentowaniem. Mimo to było fajnie, szczególnie na końcu, kiedy z braku chętnych do quizu zjedliśmy resztę pozostałych cukierków. zz



Drzwi otwarte

Mimo, że jestem już w szóstej klasie to były moje pierwsze Drzwi Otwarte. Bardzo podobały mi się dekoracje i wystrój sal. Cudowni byli też nauczyciele i nauczycielki. Te uśmiechy, miłe głosy... Szkoła, jaką zobaczyłam tego dnia, była naprawdę super. Do takiej szkoły każdy chciałby chodzić. mk

Kulisy: Za kulisami było jak zwykle, czyli: materace, podłoga, dzieci przygotowujące się do występu, rekwizyty, itp. **Widownia:** Niektóre dzieci komentowały, że wszystko jest proste i wszystko potrafią (pewnie nawet jednej linijki by się nie nauczyły). Znowu inne mówiły na każdy występ: wow! ec/bk

Podczas Dnia Otwartego my, uczniowie oprowadzaliśmy gości po szkole. Byłem jednym z oprowadzających. Na początku rozdawałem ulotki z ofertą naszej szkoły i wskazywałem miejsce, w którym zostawiano ubrania. Następnie rozdawałem karteczki, na których dzieci zbierały literki, by ułożyć się w hasło. Później zapytałem pewnej rodziny, czy chcieliby, abym był ich przewodnikiem po szkole. Zgodzili się. Pokazałem im wszystkie sale lekcyjne, bibliotekę z czytelnią. Szkoła im się spodobała. ms



Mniam, mniam

Rozmowę z Panią intendentką Anettą Iwanek przeprowadziły Emilia Cieślik, Agnieszka Wójcik, Katarzyna Kosior.

Redakcja: Na czym polega program „Owoce w szkole”?

Pani intendentka: Program „Owoce w szkole” polega na propagowaniu zdrowego odżywiania się przez dzieci. Program dotyczy, co prawda, tylko uczniów klas 1-3, ale - jak wiadomo - owoce, warzywa i soczki owocowo-warzywne są zdrowe dla dzieci w każdym wieku, prawda?

Red: Jak często dostarczane są warzywa i owoce z programu?

P.i.: Owoce przyjeżdżają do szkoły dwa razy w miesiącu.

Red: Czy są jakieś zasady (kryteria) dzielenia uczniom owoców (po ile sztuk, ew. waga)?

P.i.: Zawsze jest po jednym soczku owocowo-warzywnym, który jest - jak wiadomo - zdrowy dla wszystkich, czasami dostarczane są jabłka, gruszki, pokrojone marchewki i papryka.

Red: Dlaczego klasy 4-6 nie mogą korzystać z tego programu?

P.i.: Zgodnie z Rozporządzeniem ministra rolnictwa i rozwoju wsi z dnia 11.08.2011r. program „Owoce i warzywa w szkole” dotyczy tylko klas 1-3.

Podsumujemy : Warto zdrowo i dobrze się odżywiać!

Radość pomagania

W naszej szkole prowadziliśmy akcję, która miała na celu pomóc i uszczęśliwić zambijskie dzieci, rozpoczynające naukę w szkole. To akcja charytatywna. Nie dostaniemy za nią punktów i dobrych ocen, tylko radość dzieci. Zbieraliśmy dla nich: pastele, kredki, ołówki, bloki, plastelinę, skanki i inne drobiazgi oraz różne przybory szkolne. Dla nas są one zwyczajne, ale dla afrykańskich dzieci stanowią najcenniejszy skarb. Można też było przynieść swoje za małe, ale niezniszczone ubrania oraz buty, które ucieszą maluchy. One potrzebują naszej pomocy, a nas to nic nie kosztuje. Pamiętaj, wspieraj swoich małych kolegów z Afryki.

Ty też możesz kiedyś potrzebować pomocy. kb

Złe zachowania

czyli brzydko w głowie

Czytelniku, czy wiesz jakie są złe zachowania dzieci na stołówce i w klasie? Wyliczmy je: niektórzy uczniowie biegają po schodach, ganiają się i wrzeszczą w bibliotece, rozmawiają z pełną buzią, krzyczą na obiedzie, wpychają się do kolejki, wrzucają jedzenie do zupy, jedzą najpierw drugie danie, oddają owoce, zajmują krzesła na stołówce, skaczą ze schodów, biegają na przerwach, biją innych, chodzą pod stołami, biegają w klasach, roz-

mawiają na lekcjach, pokazują środkowy palec, ślizgają się w samych skarpetach, przeklinają, piszą brzydkie wyrazy, nie zmieniają obuwia i urządzają konkursy bekania. Tego dobrze wychowany uczeń nie robi.

Spytaliśmy panie woźne: Co najtrudniej jest sprzątać? Pani woźna odpowiedziała, że najtrudniej jest czyścić korektor. A co najgorzej jest sprzątać? Najgorzej sprzątać podłogi w toalecie chłopców, bo niektórzy nie trafiają do muszli.

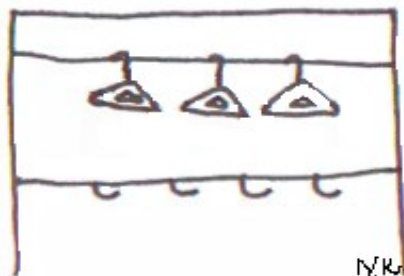
Podsumujmy: takie zachowania są nie do zniesienia dla nauczycieli, bo muszą ciągle zwracać uwagę; dla pań woźnych, bo muszą sprzątać i wycierać korektory ze stolików i dla rodziców uczniów, bo muszą zapłacić za szkody.

Uwaga! Nie zgadzajmy się na to, bo gdy chłonimy brzydkie wyrazy i brzydkie zachowania, będziemy mieć w przyszłości tylko śmietnik w głowach. ec/aw/kk/kk/bk/gc/

Nowa szatnia szkolna

Na parterze szkoły często unosi się pył. Z tyłu szkoły leżą rury i inne materiały budowlane. W szkole często spotykamy robotników. To skutek remontów. W ferie był w bibliotece, a od niedawna w naszej szkole trwa remont szatni. Uczniowie klas 1-3 wieszają kurtki na drugim piętrze, a klasy 4-6 na pierwszym ją

we wnękach korytarzy. Panuje tam duże zamieszanie, więc panie woźne na przerwach dyżuru-



ją przy wieszakach. Taka „szatnia” będzie do końca marca. Może jakoś wytrzymamy ...

Jesteśmy bardzo ciekawi, jak będą wyglądać nasze szatnie po remoncie. kb/od



Co i za ile?

Czy kuszą was oceny, punkty i podarunki za niewielkie prace? Przeprowadziłyśmy z naszymi koleżankami: Karoliną Borowiec i Oliwią Drąg, mały sondaż na ten temat.

Oto jego wyniki:

My: Dlaczego chętniej wykonujemy prace i zadania, za które możemy dostać punkty?

One: Bo to ma wpływ na wzorowe oceny z zachowania.

My: Czy jesteście skłonne wykonać prace, za które nie zostaniecie nagrodzeni?

One: Czasami, ale wolimy dostawać za to punkty. Chyba, że są to akcje charytatywne.

My: Czy punkty według ciebie są dobrym sposobem oceniania? Dlaczego tak uważasz?

One: Nie do końca, ponieważ nie można porównać kulturalnego zachowania z przynoszeniem

surowców.

My: Za jakie zadania najłatwiej zdobyć nagrody w postaci punktów?

One: Na przykład przynosić makulaturę i występować na uroczystościach i imprezach.
My: Jaki nauczyciel stawia największej punktów?

One: Według nas pani Elwira Kasperek i pani Ela Mila-Suska.

A co wy o tym myślicie? jd/as



Zdrabniam, czyli lubię?

Jakie zdrobienia imion słyhać w naszej szkole? Zapytaliśmy koleżanki i kolegów, jak się zwracają do swoich przyjaciół. Oto parę zdrobnień z klasy 3c: Daniel – Danio, Emilka - Ema-Emi -Emka -Emińska-Emila, Konrad - Kondzio - Kokos - Konio - Konjo - Kondziad, Patrycja -Pati-Papryka, Paweł –Pawcio-Pawełek-Paw, Jarek - Jaro -Jary-Jar, Kacper - Kapi-Kapsel-Kaper, Gabrysia - Gabi-Gaba, Agnieszka - Aga-Agulinka, Zuzia - Zuzka-Suzi-Zuzanka-Zuza-Buzia, Julka - Jula-Juluś, Monika - Monia-Moni, Eliza - Ela-Eli, Basia-Baśka.

Podobają nam się zdrobnienia, lubimy ich używać, ponieważ nie trzeba wypowiadać całych, czasem trudnych imion, np.: Konstancy, chodź ze mną! Łatwiej powiedzieć: Kostek, chodź ze mną! Poza tym, mówiąc do kogoś zdrobniale, wyrażamy swoje do niego uczucia, czyli go lubimy. Możemy powiedzieć, że go w ten sposób rozpieszczamy. ec/kk/bk

Konkurs konkuurs, konkuuurs

Redakcja gazetki ogłasza konkurs na najciekawsze, najzabawniejsze zdrobnienie imienia waszej koleżanki lub kolegi. W konkursie może wziąć udział każdy. Na zgłoszenia zdrobnień czekamy w bibliotece przez tydzień, licząc od dnia wydania gazetki. Przewidziane są nagrody-niespodzianki. Lista najzabawniejszych, najsympatyczniejszych zdrobnień i nazwiska zwycięzców ukażą się w następnym numerze.

Imię i jego zdrobnienie/-a prosimy napisać na kartce, podpisanej własnym imieniem, nazwiskiem i klasą, i przynieść do biblioteki.



Gazetka Szkoły Podstawowej nr 10
ul. Kalinowszczyzna 70 Lublin
strzalwodyche@wp.pl

Sekretarz redakcji: Iga Gromska

Zespół redakcyjny: Karolina Borowiec, Wiktoria Chruścicka, Gabriela Chodoń, Emilia Cieślik, Julia Dąbrowska, Oliwia Draj, Natalia Kierniej, Konrad Kołodczak, Barbara Kołtuniewicz, Katarzyna Kosior, Maria Kozak, Alicja Sadowska, Karolina Stelmaszczyk, Zuzanna Witkowska, Agnieszka Wójcik, Zuzanna Zielińska

Skład komputerowy: Bartosz Oczkowski, Irena Iwanicka

Marketing: Zuzanna Orpik, Michał Stelmaszczyk

Opiekunka, czyli palec wskazujący redakcji: Irena Iwanicka

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania, skracania tekstów i nadawania im własnych tytułów.